

RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rok IV

Warszawa, czwartek 31 sierpnia 1944 r.

Nr 42 (114)

Bilans pięciu lat

Kończymy dziś piąty rok wojny. Ze będzie niezmiernie niszcząca, przewidywali z góry wszyscy, że tak długa — nikt. Nie doceniano Niemców.

Wszystkie dotychczasowe rocznice wybuchu wojny zamykałyśmy nadzieją, że rozpoczyna nowy jej rok będzie ostatnim, ale były to tylko — nadzieje. Dziś po raz pierwszy mamy pewność i co więcej: wiemy, że pozostałe ostatki będą bardzo już krótkie. Dziś można już patrzeć na wojnę jako na całość, prawie już zakończoną, można bilansować wyniki.

Pouczający jest krótki rzut oka wstecz:

Rok 1939 — zalew Polski przez Niemcy i Sowiety, działające w porozumieniu, w społeczeństwach demokratycznych przeważają nastroje antywojenne, Anglia przygotowuje się dla wielkich zapasów, ale przygotowują się i Niemcy.

Rok 1940 — niebywałe tryumfy niemieckie, opanowanie całej Europy północno-zachodniej, rozgrom Francji. W pierwszej rocznicę wybuchu wojny Anglia stoi przed namacalną groźbą inwazji, ale bitwa o Anglię kończy się zawodem dla Niemiec, które zwracają energię na opanowanie Europy południowo-wschodniej wsparte czynną pomocą włoską.

Rok 1941: Niemcy, zakończywszy porządkowanie Europy, zwracają się przeciw Rosji i w zwycięskim pochodzie docierają niemal do Moskwy. Walki angielsko-włoskie w Afryce toczą się ze zmiennym szczęściem. Pod koniec roku wkracza na arenę trzecie państwo Osi, Japonia — znowu szeregiem sukcesów, odniesionych zarówno nad Anglią jak sprowokowanymi do wojny St. Zjednoczonymi.

Rok 1942, a w szczególności trzecia rocznica wybuchu wojny — to punkt szczytowy zwycięstw Osi: Niemcy docierają do Stalingradu i w pobliżu delty Nilu. Z końcem roku jednak zaznacza się już punkt zwrotny, najpierw w Egipcie, potem i w Rosji. Zbrojenia Aliantów rosną, ale opanowanie oceanów przez niemieckie łodzie podwodne utrudnia niezmiernie użytkowanie tych wysiłków na polu bitew.

Rok 1943 przynosi jednak raz po raz nowe sukcesy Aliantów. Najpierw odwrót niemiecki spod Stalingradu oraz całkowita utrata przez Oś Afryki, potem zredukowanie do minimum niebezpieczeństwa wojny podwodnej, a równocześnie zdobycie przez Aliantów przewagi w powietrzu i coraz silniejsze bombardowania Niemiec. W drugiej połowie roku — Sycylia, Włochy, dalsza nieustanna ofensywa sowiecka, dalszy wzrost przewagi Aliantów w powietrzu.

Rok 1944 zaczął się pewnym pozornym zahamowaniem tych sukcesów, ale tylko po to, aby od czerwca spadła cała lawina klęsk niemieckich. Ile poprzednio w ciągu roku, tyle się teraz zmienia w jednym miesiącu. Zwycięski koniec coraz bliższy.

W ciągu zaś całego tego okresu trwał polski wysiłek Zbrojny: już w pierwszym roku wojny walczyła we Francji wojska polskie, po klęsce Francji armia polska odradza się na nowo i od połowy 1943 znów wchodzi do akcji, nie mówiąc o nieustannej przez cały czas aktywności naszego lotnictwa i marynarki. W Kraju, mimo najsroższych prześladowań, akcja podziemna nie słabnie ani na chwilę, przewnie — ciągle rośnie. Bilans 5-lecia, to takie zahartowanie moralne,

że dziś nie ma sytuacji, której by nie stawił czoła, Bilans zaś dla Niemiec, to załamanie się niebosiężnych planów i ... oczekiwanie nieuniknionej kary za zbrodnie. Szereg nowych problemów powstało z rozwojem wypadków wojennych, ale ten jest najważniejszy: świat musi być definitywnie, raz na zawsze uwolniony od niemieckiej zmyry. Dziś można już być pewnym, że pod tym względem nie spotka nas zawód.

W świetle dokumentów Żadna odpowiedź sowiecka nie nadeszła

Dzisiejsza poranna prasa wojskowa ogłosiła oryginalne teksty depezy, wysłanych z Warszawy w sprawie pomocy sowieckiej.

Pierwszą depezę wysłali do prem. Mikołajczyka i gen. Sosnkowskiego Delegat Rządu i Dowódca AK już 1 sierpnia, prosząc o spowodowanie pomocy Sowietów przez natychmiastowe uderzenie z zewnątrz.

W tydzień po tym, 7 sierpnia, kapitan armii sowieckiej Kaługin, od kilku dni znajdujący się

w dowództwie wojsk powstańczych, w depezy wysłanej za pośrednictwem władz polskich w Londynie pod adresem marsz. Stalina, stwierdził, że zachodzi potrzeba przysłania broni automatycznej, amunicji itp., podał miejsca zrzutów, oraz wskazał jako cel dla lotnictwa sowieckiego Okęcie, Bielany i inne miejsca skupienia wojsk niemieckich.

Dniu 8.VIII, dowódca warsz. okręgu AK — znów za pośrednictwem Londynu — zwrócił się do marsz. Rokossowskiego o szybką pomoc. Nazajutrz, na odjeździe premiera Mikołajczyka z Moskwy, marsz. Stalin w rozmowie pożegnalnej obiecał dać szybko wszelką pomoc w szczególności zrzuć broni. Wódz Naczelny przekazał z Londynu telegram do Moskwy, podając najpilniejsze potrzeby pomocy centrum Warszawy i żądanie bombardowania określonych celów.

Tymczasem — zamiast odpowiedzi — agencja Tassa w dniu 13.8 zaprzeczyła jakoby dowództwo warszawskich władz powstańczych nawiązało kontakt z dowództwem sowieckim przed rozpoczęciem powstania.

Wobec tego gen. Bór wysłał do Londynu wyjaśnienie, stwierdzając, że od chwili wkroczenia wojsk sowieckich oddziały AK nawiązywały łączność z dowódcami sowieckimi, ale wszystkie te kontakty przyniosły AK smutne doświadczenia, bowiem po uzyskaniu naszej pomocy na polu walki dowódcy wszystkich oddziałów AK zostali aresztowani, a oddziały rozbrajane. Po tych więc doświadczeniach nie szukano z Warszawy łączności wcześniejszej z dowództwem sowieckim, czekając na przejaw ich dobrej woli.

Cykl depezy zamyka odpowiedź jaką otrzymał gen. Bór od szefa Sztabu Głównego WP z Londynu, w której ten stwierdza, że wszystkie te propozycje wysłano do Moskwy i — żadna na nie odpowiedź nie nadeszła.

Przygotowują gazy...

Istnieją oznaki, że Hitler przygotowuje się do użycia gazów jako ostatniej stawki, wysyłając zapasy gazów na wybrzeże Holandii i Belgii. Jednak w marcu 1942 prem. Churchill ostrzegł Niemcy, że jeżeli Hitler użyje kiedykolwiek gazów trujących, sprzymierzeni odpowiedzą w ten sam sposób i to na wielką skalę. W dniu zaś 6 czerwca b. r. Churchill ogłosił, że sprzymierzeni mają na zachodzie 11.000 samolotów pierwszej linii.

Po nitce do kłębka...

Na ul. Piusa zatrzymano starą kobietę, która niósła torbę z kartoflami. Pod kartoflami znalaziono amunicję i ręczne granaty. Dochodzenie ustaliło, że były one przeznaczone dla „gołębiarza” volksdeutscha, ostrzeliwującego przechodniów na ul. Hożej. Idąc po nitce do kłębka, władze wykryły jeszcze dalszych trzech dywersantów.

Bój o Warszawę Bezpośredni atak sowiecki na miasto

Wczoraj niemiecki komunikat wojenny stwierdza ożywienie walk.

„W przyczółku nad Wisłą na zachód od Baranowa powtarzające się ataki bolszewickie nie dały nplowi rezultatu. Na północny wschód od Warszawy, jak również pomiędzy Bugiem i Narwią, nasze oddziały powstrzymały w ciężkich pancernych walkach ponowne ataki sowieckie, wspierane czołgami i samolotami bojowymi.

Dzisiejszy niemiecki komunikat wojenny donosi, że poza odcinkiem rumuńskim doszło na froncie wschodnim do ważniejszych działań tylko na pn.wsch. od Warszawy, gdzie ponownie

udaremniiono zamierzone przez npla przełamanie się w kierunku na miasto, przy czym zestrzelono 24 czołgi.

Jest to pierwsze ze strony niemieckiej doniesienie o atakach sowieckich, skierowanych bezpośrednio na Warszawę.

Od Dunaju do Atlantyku Odwrót niemiecki — Powstanie w Słowacji

We Francji wojska alianckie opanowały cały południowy brzeg Sekwany aż do morza, nad którym zniszczyły szereg baz dla wyrzutni bomb latających. Na brzegu północnym Sekwany, od opuszczonego przez Niemców Rouen, i dalej na wschód, posunęli się Alianci 50 km poza rzekę, uwielniając całą Szampanię, zajmując linię Beavais-Laon oraz miasto Reims i dochodząc na 70 km od granicy niemieckiej.

W Rumunii bolszewicy, przebywszy w jednym dniu 70 km, zajęli Plojeszti i opanowali całe zagłębie naftowe. do Bukaresztu mają 30 km, w Dobrudży bliscy są granicy bułgarskiej. W ciągu

dnia wczorajszego wzięto dalszych 15 tysięcy jeńców niemieckich.

W Słowacji wybuchło powstanie, które ogarnęło trzy miasta w sąsiedztwie stołecznej Bratisławy. Premier Tiszo, stwierdzając chaos w armii, zawiadomił przez radio o wezwaniu pomocy niemieckiej. Niemiecki komunikat o rozpoczęciu okupacji kraju nadmienia o walkach z oddziałami słowackimi.

Nie niszczy pisma po przeczytaniu — oddaj drugiemu

Na froncie bojowym Warszawy

Główne ataki niemieckie idą obecnie od północy, zmierzając do utrzymania i zabezpieczenia rejonu Wisłostady. Przebieg tej arterii przez oddziały AK na południe od Bielan skłoniło Niemców do usunięcia mostu pontonowego na Wisłę na wysokości klasztoru bieleńskiego i wybudowania zwykłego mostu na wysokości Młocin.

Na Zoliborzu nieprzyjaciel rozbudowuje stanowiska obronne przed Instytutem Chemicznym, na wałach Cytadeli i wzdłuż torów kolei gdańskiej. Wiąza się te umocnienia z obronnymi pozycjami na północ od Boernerowa i w okolicach Wawrzyszewa. Tereny te patrolowane są przez konne oddziały kozackie. Po wycofaniu ludności cywilnej nieprzyjaciel podpalił całą dzielnicę Marymont.

Na Starym Mieście trwa w dalszym ciągu szczególnie silny nacisk nieprzyjaciela. Pozycje nasze są naogół utrzymane. Oprócz natarć w rejonie PWPW Niemcy dokonali uderzenia na Kanonię i ul. Piwną, które powstrzymano, a następnie na kościół Kanoniczek, ruiny Ratusza i Pałacu Blanka.

Dziś ciężkie walki trwają da-

Rada Ministrów

W Londynie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym wysłuchano sprawozdania premiera o wynikach interwencji w sprawie pomocy dla Warszawy i aprobowano opracowany przez prem. Mikołajczyka program porozumienia się z Z. S. S. R., który w postaci memoriału podany zostanie do wiadomości rządowi sowieckiemu.

Z Rady

Jedności Narodowej

W ostatnich trzech dniach odbyły się dalsze posiedzenia R. J. N., na których obok zasadniczych spraw bieżących zapoznano się dokładnie z sytuacją wojskową Powstania na podstawie specjalnego sprawozdania, przedstawionego osobiście przez gen. Bora. Wyniki akcji A. K. są/zadawalające i zasługują na pełne uznanie, mimo braku wystarczającej pomocy z zewnątrz.

Drugim ważnym tematem obrad było wyżywienie Warszawy. Właściwe czynniki cywilne i wojskowe złożyły swe sprawozdania, po czym wzdornione zasady dalszej gospodarki zapasami żywności.

Omówione również sprawy propagandy, zarówno na terenie Warszawy i Kraju jak i szerokiego świata.

13 oczekuje połączenia od 25 i 88 M.p. 51.

